

Andrzej Uciecha

Afrahat "O wojnach : Demonstratio quinta. De bellis" : Patrologia Syriaca I,184-237

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43/2, 248-262

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ANDRZEJ UCIECHA
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Teologiczny

**AFRAHAT O WOJNACH
(DEMONSTRATIO QUINTA. DE BELLIS.
PATROLOGIA SYRIACA I,184-237)**

Wstęp

Mowa *O wojnach* występuje w akrostychicznie uporządkowanym dziele Afrahata¹ jako piąta po omówieniu zagadnień wiary, miłości, postu i modlitwy. Mędrzec perski w bardzo dyskretny sposób stara się opisać trudny czas prześladowań chrześcijan w królestwie Szapura II (310-380)². Roztropność wymagała zachowania najwyższej ostrożności i dlatego we wszelkich relacjach należało unikać podawania nazw miejsc i imion osób. Konieczność zachowania dyskrecji pozwalała ograniczyć krąg odbiorców, którzy mogliby zrozumieć ukryte przesłanie tekstu. Afrahat wyjaśnia „synom przymierza”³, jako adresatom swoich mów, że „(...) ponieważ czas jest zły, posłuchaj tego, co ci sekretnie piszę” [5,2 (185,3-5)].

„Sekretna” lektura wymagała przede wszystkim znajomości Pisma Świętego, aluzji biblijnych oraz metod ich interpretacji. Żaden poganin nie był w stanie rozszyfrować tej symbolicznej mowy. Wtajemniczeni zaś z łatwością mogli rozpoznać króla Szapura w obrazie barana „Rogi barana więc zostały połamane. I gdy jego rogi były połamane, oto uniósł się i wywyższył przeciw czwartej bestii potężnej i mocnej (...). [5,6 (193,26-196,3)]⁴. Ten nowy Nabuchodonozor to głupiec przeciwstawiony mędrcom, czyli cesarzowi Konstantynowi „(...) synowie Ezawa zgromadzili się w potężnym mieście, utworzyli senat, powołali głowę miasta, męża roztropnego do rządzenia królestwem (...) [5,13 (209,10-13)].

¹ Na temat osoby i dzieła Afrahata zob. A. Uciecha, *Afrahat, Mędrzec perski – stan badań*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 33 (2000), s. 25-40.

² Na temat prześladowań chrześcijan w Persji Szapura II zob. Hermiasz Sozomen, *Historia Kościoła II*, 9-14, tłum. S. Kazikowski, Warszawa 1980, s. 97-106; por. A. Uciecha, *Postawa duchowieństwa Kościoła Perskiego w czasie prześladowań Szapura II*, w: *Vobis Episcopus vobiscum christianus*, red. W. Myszor, A. Malina, Katowice 2004, s. 278-287.

³ Por. *Rola i miejsce „synów przymierza” w Kościele perskim IV wieku (na przykładzie „Mów” Afrahata)*, *Vox Patrum* 22 (2002), t. 42-43, s. 161-175.

⁴ Por. *Aphraate le Sage Persan, Les Exposés I-X*, traduction du syriaque, introduction et notes par Marie-Joseph Pierre, Paris 1988, t. I, s. 86 (Sources Chrétiennes 349).

Podobnie, jak we wcześniejszych mowach, Pers pozostaje wierny swej metodzie dowodzenia, w której najważniejszym i najcenniejszym argumentem są przykłady-testimonia zaczerpnięte z Pisma Świętego.

Wydania tekstu

Wright W., *The Homilies of Aphraates, the Persian Sage, edited from syriac manuscripts of the fifth and sixth century in the British Museum*, London 1864.

Parisot J., *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes* (Patrologia Syriaca 1), Paris 1894; (Patrologia Syriaca 2), Paris 1907, s. 1-489 (tekst syryjski i tłumaczenie łacińskie).

Przekłady nowożytne

Francuski:

Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés I-X*, Paris 1988, t. I (Sources Chrétiennes 349); *Les Exposés XI-XXIII*, Paris 1989, t. II (Sources Chrétiennes 359). Traduction du Syriaque, introduction et notes par Marie-Joseph Pierre.

Niemiecki:

Aphrahat, *Unterweisungen I-X*, Freiburg 1991, Bd. 1 (Fontes Christiani 5/1); *Unterweisungen XI-XXIII*, Freiburg 1991, Bd. 2 (Fontes Christiani 5/2). Aus dem Syrischen übersetzt und eingeleitet von Peter Bruns.

Bibliografia

Bruns P., *Aphrahat*, w: *Lexicon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1993, kol. 803; Bruns P., *Das Christusbild Aphrahats des Persischen Weisen*, Bonn 1990; Desprez V., *Le monachisme primitif. Des origines jusqu'au concile d'Éphèse*, Abbaye de Bellefontaine 1998 (Spiritualité Orientale 72); Chavanis J.M., *Les lettres d'Aphrahat, le sage de la Perse, étudiées au point de vue de l'histoire et de la doctrine (Dissertation)*, Lyon–Saint-Etienne 1908; Hausherr I., *Aphraate (Aphrahat)*, w: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, t. I, Paris 1937, kol. 746; Lavenant R., *Aphraate (270 ?-345 ?)*, *Dictionnaire encyclopédique du christianisme ancien*, t. 1, s. 173-174; Parisot J., *Aphraates ou Pharhad*, w: *Dictionnaire de théologie catholique* I/2, Paris 1903, kol. 1457-9; Ortiz de Urbina I., *Afraate*, w: *Lexicon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1957, kol. 687; Simon M., *Verus Israel. Étude sur les relations entre chrétiens et juifs dans l'empire romain (135-425)*, Paris 1948;

Vööbus A., *Aphrahat*, „Jahrbuch für Antike und Christentum 1960, Bd. 3, s. 153; Uciecha A., *Ascetyczna nauka w „Mowach” Afrahata*, Katowice 2002 (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 3); Uciecha A., *Afrahat. O wierze (Demonstratio Prima. De fide. Patrologia Syriaca I, 5-45)*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 37,2 (2004), s. 158-170 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz); Uciecha A., *Afrahat. O miłości (Demonstratio Secunda. De caritate. Patrologia Syriaca I, 48-96)*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 39,1 (2006), s. 53-67 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz); Uciecha A., *Wątki polemiczne w pismach Afrahata i świętego Efrema*, w: *Chrześcijaństwo antyczne*, red. Jan Drabina, (Studia Religioologica, z. 39, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MCCLXXXIX), Kraków 2006, s. 113-126; Uciecha A., *Afrahat. O poście (Demonstratio tertia. De ieiunio. Patrologia Syriaca I, 97-136)*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 42,1 (2009), s. 85-96 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz).

Przekład⁵

5,1 (184,1-185,2)⁶ Przychodzi mi teraz taka myśl co do niepokojów, które teraz muszą nadejść, i co do oddziałów, które zbierają się do niszczenia. Bóg bowiem uprzednio wyznaczył te czasy: chwile pomyślności spełniające się w dniach [ludzi] dobrych i prawych; chwile zaś wielu nieszczęść nadchodzące w dniach [ludzi] złych i grzesznych. Otóż tak jest napisane: Dobro już gotowe i błogosławiony ten, przez którego ono przyjdzie; i zło już przygotowane, lecz biada temu, przez którego przyjdzie⁷. Przyszło dobro na lud Boży i błogosławieństwo dla tego, przez którego przyszło to oczekiwane dobro; zło zostało wzniecone przez wojsko zebrane przez Złego i wyniosłego, który się chełpi. I tam przekleństwo pozostaje nad tym, przez którego zło zostało wzniecone. Nie zarzucaj więc, mój drogi, iż Zły rzucił zło na wielu, ponieważ czasy są wyznaczone od dawna i nadeszła chwila ich wypełnienia.

5,2 (185,3-15) Otóż, ponieważ czas jest zły, posłuchaj tego, co ci sekretnie piszę. Tak zostało napisane: *To, co wyrosło między ludźmi, obrzydliwe jest przed Bogiem*⁸.

I jeszcze: *Każdy kto się wywyższa, będzie poniżony, a każdy kto się poniża, będzie wywyższony*⁹. Rzekł również Jeremiasz: *Niech się nie chełpi silacz swoją siłą ani bogacz swoim bogactwem*¹⁰. A błogosławiony Apostoł powiedział: *Ten, kto się chełpi, niech się w Panu chełpi*¹¹. I Dawid mówił: *Widziałem, jak bezbożny się wywyższał i wynosił jak cedr Libanu, lecz gdy przeszedłem już go nie było; szukałem go, a nie znalazłem*¹².

⁵ Przekład na podstawie wydania krytycznego J. Parisot, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes*, Paris 1894, kol. 137-182 (Patrologia Syriaca 1).

⁶ Przyjęte oznaczenia dostosowane zostały do krytycznego wydania Parisota: pierwsza cyfra wskazuje na numer *Mowy*, druga oznacza podział na rozdziały w tłumaczeniu łacińskim, w nawiasach okrągłych podano kolejno numery kolumn i wierszy tekstu syryjskiego.

⁷ Por. Mt 18,7.

⁸ Prz 16,5.

⁹ Mt 23,12; Łk 14,11.

¹⁰ Jer 9,22.

¹¹ 2 Kor 10,17.

¹² Ps 37,35-36.

5,3 (185,16-188,27) Każdy więc, kto się wywyższa, będzie poniżony. Kain wywyższał się nad swego brata, Abła i zabił go. Dlatego został przeklęty, bał się i stał się ohydny na ziemi¹³. Również Sodomici chępnili się ponad Lotem, i ogień z nieba spadł na nich i pochłoniął ich, i runęło na nich ich miasto¹⁴. I Ezaw chępnili się ponad Jakubem i prześladował go, Jakub bowiem otrzymał prawo pierworodnego¹⁵ i błogosławieństwo Ezawa. Synowie Jakuba chępnili się ponad Józefem, i upadli oddali mu pokłon w Egipcie¹⁶. I faraon się chępnili ponad Mojżeszem i jego ludem; i morze pochłonięło jego i jego oddziały¹⁷. Datan i Abiram chępnili się ponad Mojżeszem; i wpadli żywcem do szeolu¹⁸. Goliat urągał Dawidowi, a padł przed nim i został pocięty¹⁹. Także Saul gnębił Dawida, a padł od miecza Filistynów²⁰. Absalom zaś powstał przeciwko niemu i Joab go zabił w bitwie²¹. Również Ben-Hadad chępnili się ponad Achabem, a został wydany w ręce Izraela²². Sennacheryb bluźnił na Ezechiasza i jego Boga, a jego wojska to martwe zwłoki²³, gdy wystąpił jeden z czuwających [aniołów] i pobił sto osiemdziesiąt pięć tysięcy w jego obozie dzięki modlitwie Ezechiasza i modlitwie proroka Izajasza²⁴, najświetniejszego z proroków. Achab podniósł się i powstał przeciw Micheaszowi, i padł w Ramot w Gileadzie²⁵. Izebel chępnili się ponad Eliaszem, i pożarły ją psy na posiadłości Jizreel²⁶. Haman chępnili się ponad Mardocheuszem, lecz jego nieprawość zwróciła się na jego głowę²⁷. Babilończycy chępnili się ponad Danielem i wrzucili go do jaskini lwów, lecz Daniel wyszedł zwycięski, oni zaś wpadli do jaskini na jego miejsce²⁸. Babilończycy chępnili się jeszcze i oczerniali Ananiasza i jego towarzyszy; wpadli więc oni do pieca ognia, tamci zaś wyszli zwycięscy a płomienie pożarły oszczerców.

5,4 (189,1-192,23) Nabuchodonozor tak rzekł: *Wstąpię na niebiosa i ponad gwiazdy Boże wywyższę mój tron; zasiądę na wysokich górach na zboczach Północy*²⁹. Izajasz zaś powiedział o nim: *Twoje serce tak cię wyniosło i dlatego też do szeolu zostaniesz strącony a wszystkich, którzy cię ujrzą, ogarnie zdziwienie*³⁰. A Sennacheryb mówił tak: *Wstąpię na szczyt gór i aż po zbocza Libanu. Wydrążę i będę pił wody, i osuszę wszystkie głębokie rzeki kopytami moich koni*³¹. Tak się wywyższył i dlatego Izajasz i im powiedział: *Czy siekiera unosi się dumą nad tego, kto nią rąbie? Lub czy pila wynosi się ponad tego, kto nią tnie? Lub czy laska zwraca się przeciwko temu, kto ją podnosi?*³²

¹³ Por. Rdz 4,14.

¹⁴ Por. Rdz 19,1-25.

¹⁵ Por. Rdz 27,36.

¹⁶ Por. Rdz 42,6.

¹⁷ Por. Wj 14,19-30.

¹⁸ Por. Lb 16,33.

¹⁹ Por. 1 Sm 17,1-51.

²⁰ Por. 1 Sm 31,1-4.

²¹ Por. 2 Sm 18,14.

²² Por. 1 Krl 20,1-34.

²³ Por. 2 Krl 19,35-37.

²⁴ Por. Iz 37,36.

²⁵ Por. 1 Krl 22,13-38.

²⁶ Por. 1 Krl 21,23.

²⁷ Por. Est 8,9-10.

²⁸ Por. Dn 6, 17-25.

²⁹ Iz 14,13.

³⁰ Iz 14,15-16.

³¹ 2 Krl 19,23-24; Iz 37,24-25.

³² Iz 10,15.

Ty, Sennacheryb, jesteś siekierą w ręce tego, kto rąbie; ty jesteś piłą w ręce tego, który tnie; i laską w ręce tego, który powstaje, aby wymierzyć karę, i kijem jesteś, aby uderzyć. Wysłany zostałeś przeciwko ludowi bałwochwalczemu i rozkazano ci, abyś ten lud uprowadził do niewoli i splądrował łupy, uczynił ich wszystkich ludzi i wszystkie ludy jak błoto uliczne. A gdy to wszystko uczyniłeś, dlaczego wywyższyłeś się ponad tego, który cię strzegł, i wyniosłeś się ponad tego, który posłużył się tobą do cięcia, i znieważyłeś miasto Świętego? Powiedziałeś do synów Jeruzalem: *Czyż wasz Bóg mógłby wyzwolić was z moich rąk?* I ośmieliłeś się mówić: *Który to Pan mógłby uwolnić was z moich rąk?*³³. Dlatego słuchaj odpowiedzi Pana, który mówi: *Złamię Asyrię na mojej ziemi i na moich górach zdepcę ją*³⁴. A gdy ona zostanie złamana i zdeptana, *Dziewica, córka Syjonu pogardzi nią. Córa Jeruzalem potrząśnie głową i powie: Komuś ubliżył i komu bluźnił? Przeciwko komu podniosłeś swój głos? Podniosłeś swoje oczy przeciw Świętemu Izraela; przez swych wysłanników urągałeś Panu. Teraz, spójrz, założę ci obręcz na twoje nozdrza i wędzidło na twoje wargi, abyś wrócił [z] sercem złamanym, ty, któryś przybył z sercem wyniosłym*³⁵. I został zamordowany rękami swoich przyjaciół. Został obalony tam, gdzie czuł się pewnie i padł przed swoim bogiem³⁶. Wypadało bowiem, mój drogi, aby stał się ofiarą i hołdem przed bogiem, któremu ufał, i aby tam, gdzie go adorował, jego ciało było pamiątką dla jego bożka.

5,5 (192,24-193,25) *Powstał także baran i urósł, i uderzył rogami ku zachodowi, północy i południu, i poniżył wiele zwierząt. I nie mogły mu sprostać, aż przybył z zachodu kozioł, który uderzył na barana, złamał jego rogi i zmiażdżył barana kompletnie*³⁷. Baran zatem to Dariusz, król Medów i Persów, a kozioł to Aleksander, syna Filipa Macedońskiego. Ujrzał więc Daniel barana na wschodzie, przed bramą warownego miasta Suzy, w prowincji Elam, nad rzeką Ułaj. *I uderzył ku zachodowi, północy i południu, a żadne zwierzę nie sprostało mu*³⁸. Kozioł zaś wyszedł z prowincji Greków i wywyższył się ponad barana; i uderzył i złamał oba jego rogi, duży i mały³⁹. Dlaczego więc powiedziano, że złamał oba jego rogi? Właśnie dlatego, iż zmiażdżył oba królestwa, którymi władał: małe Medów i duże Persów. Gdy zatem przybył Grek Aleksander, zabił on Dariusza, króla Medów i Persów. Tak oto powiedział anioł Danielowi, gdy wyjaśniał mu wizję: *Baran, którego widziałeś na król Medów i Persów, a kozioł to król Greków*⁴⁰. Od tej chwili, gdy złamane zostały dwa rogi barana aż do teraz upłynęło 648 lat.

5,6 (193,26-196,20) Rogi barana więc zostały połamane. I gdy jego rogi były połamane, oto unióśł się i wywyższył przeciw czwartej bestii potężnej i mocnej, o zębach z żelaza i pazurach z brązu, pożerającej, miażdżącej i depeczącej resztę stopami⁴¹. O, baranie z rogami połamanymi! Odstąp od bestii i nie złość jej, aby przypadkiem nie pożarła cię i zmiażdżyła. Baran nie może sprostać kozłowi. Jak on postawi się mocnej bestii, której usta wypowiadają się wystawnie; która kładzie się na tym, co znajduje, jak lew na swojej zdobyczy? Kto drażni lwa, staje się jego łupem, a kto drażni bestię, ona go pożre; kto postępuje, wpadnie pod nogi bestii, a ona go zdepcze. Bestia zaś nie zostanie zabita zanim na tronie nie siądzie Przedwieczny i zbliży się do Niego Syn Człowieczy, i dane Mu

³³ 2 Krł 18,35; Iz 36,20.

³⁴ Iz 14,25.

³⁵ 2 Krł 19,21-23.28; Iz 37,22-23.29.

³⁶ Por. 2 Krł 19,36-37; Iz 37,38.

³⁷ Dn 8,4-7.

³⁸ Dn 8,2-4.

³⁹ Por. Dn 8,6-7.

⁴⁰ Dn 8,20-21.

⁴¹ Por. Dn 7,19.

zostanie panowanie⁴². Wtedy bestia zostanie zabita, a jej ciało zniszczone. Królestwo Syna Człowieczego będzie królestwem wiecznym, a jego panowanie na wieki.

5,7 (196,21-197,20) O, ty, który wywyższasz się, odstęp i nie wychwalaj się! Jeśli przez twoje bogactwo staje się wyniosłe twoje serce, nie jest ono większe od [bogactwa] Ezechiasza, który przez wychwalanie się przed Babilończykami został pozbawiony wszystkiego, a [jego bogactwo] odeszło do Babilonu⁴³. I jeśli wychwalasz się swoimi synami, zostaną oni zabrani od ciebie do bestii jak odebrano synów króla Ezechiasza⁴⁴ i stali się dworzanami⁴⁵ w pałacu króla Babilonu⁴⁶. Jeśli wychwalasz się swoją mądrością, to nie jest ona większa niż ta księcia Tyru, którą pogardził Ezechiel, mówiąc mu: *Czy ty jesteś mądrzejszy niż Daniel, i czy przez swoją mądrość mógłbyś widzieć to, co ukryte?*⁴⁷. A jeśli twój rozum wynosi się liczbą twoich lat, to nie są one liczniejsze niż te księcia Tyru, który dzierżył panowanie w dniach dwudziestu dwóch królów domu Judy, czyli w ciągu 440 lat. I gdy lata króla Tyru pomnażały się cały ten czas, tak sobie mówił w swoim sercu: *Ja jestem Bogiem i ja zasiadam na Boskiej stolicy w sercu mórz*. Ezechiel zaś powiedział mu: *Człowiekiem jesteś, a nie Bogiem*⁴⁸. Gdy więc księżę Tyru nieskalany chadzał wśród kamieni ognia, miłosierdzie było nad nim. Gdy jednak serce jego urosło w pychę, cienisty cherubin zgubił go.

5,8 (197,21-200,19) O jakie więc kamienie ognia chodzi? To nic innego jak synowie Syjonu i synowie Jeruzalem⁴⁹. Wcześniej bowiem, w dniach Dawida i jego syna Salomona⁵⁰ Hiram miłował tych, którzy byli z domu Izraela⁵¹. Gdy jednak oni zostali uprowadzeni w daleką niewolę, on uradował się z tego i zdeptał⁵² swoimi stopami i nie pamiętał przyjaźni domu Dawida. I gdy powiedziałem ci, że to synowie Judy nazwani zostali kamieniami ognia, nie mówiłem tego od siebie, lecz to prorok Jeremiasz rzekł o nich, gdy lamentował nad nimi w swoich trenach, mówiąc: *Synowie Syjonu cenniejsi są niż kamienie szlachetne*. I dodał: *Dlaczego kamienie świątyni rozrzucone są po kątach wszystkich ulic?*⁵³. I mówił dalej przez proroka: Kamienie święte będą rzucone w ziemię⁵⁴. To właśnie te kamienie spali ogień jak powiedział Jeremiasz: *Słowo Pana stało się w moim sercu jak ogień, który płonie i rozpala się w moich kościach*⁵⁵. I powiedział jeszcze do Jeremiasza: *Oto daję moje słowo na twoje usta jak ogień a lud ten stanie się jak drwa*⁵⁶. Mówił dalej: *Słowa moje wychodzą jak ogień, i jak żelazo tną skałę*⁵⁷. Dlatego to Hiram, księżę Tyru, chadzał wśród proroków, których zwano kamieniami ognia.

5,9 (200,20-204,19) Powiedział mu jeszcze: *Byłeś z cherubinem namaszczoneym i opiekującym się*⁵⁸. Cherubin nazwany jest królem, ponieważ namaszczoney został świętym

⁴² Por. Dn 7,13-14.

⁴³ Por. 2 Krl 20,12-19; Iz 39,1-8.

⁴⁴ Por. 2 Krl 20,18.

⁴⁵ J. Parisot: „eunuchi”.

⁴⁶ Por. Iz 39,7.

⁴⁷ Ez 28,3.

⁴⁸ Ez 28,2.

⁴⁹ Por. 2 Sm 5,11; 1 Krn 14,1.

⁵⁰ Por. 1 Krl 5,24-26; 2 Krn 2,2-15.

⁵¹ Por. Am 1,9.

⁵² Możliwe tłumaczenie: „tańczył na swoich stopach”.

⁵³ Lm 4,1-2.

⁵⁴ Pszitta Zach 9,16.

⁵⁵ Jr 20,9.

⁵⁶ Jr 5,14.

⁵⁷ Jr 23,29.

⁵⁸ Ez 28,14. Przebywanie w cieniu lub zacienieniu oznacza stan opieki, ochrony i spokoju.

olejem; i ponieważ rozciągnął cień nad całym swym ludem jak mówił Jeremiasz: *Tchnieniem naszych twarzy Pomazaniec Pański; to tchnienie, o którym mówimy, że żyjemy w jego cieniu pośród narodów*⁵⁹. W cieniu króla siedzieli, gdy on stał na ich czele. Gdy jednak spadła korona z jego głowy, zostali bez cienia. I jeśli ktoś mówi, że te słowa dotyczą Chrystusa, niech bezdyskusyjnie przyjmie to, co napisałem mu, i niech będzie przekonany, że zostały one powiedziane o królu. Jeremiasz bowiem mówił na temat ludu: *Biada nam, bo spadła korona z naszej głowy*⁶⁰. Chrystus zaś nie upadł, ponieważ powstał trzeciego dnia. Król z domu Judy upadł, a panowanie jego już nie zostało przywrócone, gdyż powiedziano jeszcze: *Cherubin opiekun zniszczył go*⁶¹. Cherubin zaś, który go zniszczył to Nabuchodonozor, jak napisano: *Natrudził się on w Tyrze, ale od Tyru nie otrzymał żadnej zapłaty dla swojej armii. Za trud nad Tyrem został mu dany kraj Egiptu*⁶². Czemu więc Tyr nie dał Nabuchodonozorowi żadnej nagrody? Jedynie dlatego, ponieważ jego bogactwa odeszły w morze⁶³, i Nabuchodonozor nie mógł ich otrzymać. W tym to czasie zniszczył go [Tyr] cherubin opiekun, którym był Nabuchodonozor.

W istocie było dwóch cherubinów: jeden namaszczony i opiekujący się, a drugi opiekujący się, ale nienamaszczony. Wyżej mówił: *Byłeś z cherubinem namaszczonym i opiekującym się*⁶⁴. Potem powiedział: *Cherubin opiekun zniszczył cię*⁶⁵, ale nie mówił „namaszczony”. Istotnie, Nabuchodonozor nie był namaszczony, lecz tylko Dawid, Salomon i inni królowie po nich. Dlaczego zatem Nabuchodonozor nazwany został opiekunem? Właśnie dzięki wizji drzewa, gdy ujrzał drzewo pośrodku ziemi, pod którym przebywały wszystkie stworzenia polne, a na jego gałęziach mieszkaly wszystkie ptaki niebieskie i wszelkie ciało nim się karmiło⁶⁶.

Gdy Daniel wyjaśniał jego sen, powiedział mu: *Ty jesteś drzewem, tym drzewem, które ujrzałeś pośrodku ziemi, i pod tobą przebywają wszystkie ludy*⁶⁷.

Dlatego ten właśnie cherubin opiekujący się zniszczył księcia Tyru, który ucieszył się, gdy synowie Izraela zostali wygnani ze swojego kraju, i ponieważ uniosło się jego serce. I Tyr był niszczone przez siedemdziesiąt lat tak jak Jeruzalem pozostawało w ruinie przez siedemdziesiąt lat. Mówił o nim [o Tyrze] Izajasz: *Tyr zostanie zapomniany na siedemdziesiąt lat jak dni jednego króla. I odda się nierządowi ze wszystkimi królestwami na powierzchni ziemi*⁶⁸.

5,10 (204,20-205,18) O, ty, który się wywyższasz i wynosisz! Niech zadufanie twojego serca nie spowoduje twojej zguby i powiesz „Powstanę przeciw ziemi szczęśliwej i przeciw potężnej bestii”. Nie może bowiem zostać zabita bestia przez barana, którego rogi zostały połamane. Otóż kozioł złamał rogi barana⁶⁹ i teraz kozioł stał się bestią potężną. Gdy bowiem synowie Jafeta objęli królestwo, zabili Dariusza, króla Persów. Teraz bestia czwarta pochłonęła trzecią. Ta trzecia to synowie Jafeta, a czwarta to synowie Sema, którzy są synami Ezawa. Gdy bowiem Daniel ujrzał wizję czterech bestii, widział wpiery synów Chama, potomków Nimroda, czyli babilończyków. Po drugie [ujrzał wizję]

⁵⁹ Lm 4,20.

⁶⁰ Por. Lm 5,16.

⁶¹ Ez 28,16.

⁶² Ez 29,18-19.

⁶³ Por. Ez 28,8.

⁶⁴ Ez 28,14.

⁶⁵ Ez 28,16.

⁶⁶ Por. Dn 4,7-8.

⁶⁷ Dn 4,17-19.

⁶⁸ Iz 23,15-17.

⁶⁹ Por. Dn 8,7.

Persów i Medów⁷⁰, którzy są synami Jafeta. Po trzecie Greków, braci Medów. Po czwarte synów Sema, którzy są synami Ezawa. Jest zatem związek synów Jafeta z synami Sema. Panowanie zostało zabrane synom młodszego Jafeta⁷¹ a dane starszemu Semowi. I tak jest po dziś dzień i na wieki. Nadejdzie jednak koniec panowania synów Sema, gdy Księżę pochodzący z synów Judy przejmie królestwo⁷², w czasie swego drugiego przyjścia.

5,11 (205,19-208,5) W wizji, którą widział Nabuchodonozor, a którą Nabuchodonozorowi tłumaczył i wyjaśniał Daniel, gdy ujrzał posąg stojący przed nim, głowa posągu była ze złota, jego pierś i jego ramiona ze srebra, jego brzuch i jego biodra z brązu, jego golenie i jego stopy z żelaza i gliny⁷³. I Daniel powiedział do Nabuchodonozora: *Ty jesteś głową ze złota*⁷⁴. Dlaczego więc został nazwany „głową ze złota”? Właśnie dlatego, ponieważ na nim wypełniło się słowo Jeremiasza. Rzekł bowiem Jeremiasz: *Babilon złotym kielichem w ręce Pana, który poi całą ziemię jego winem*⁷⁵. Babilon został nazwany również głową wszystkich królestw, jak napisano: *Babilon był głową królestwa Nimroda*⁷⁶.

5,12 (208,6-24) Powiedział: *Pierś i ramiona posągu są ze srebra*⁷⁷, wskazując na królestwo bardziej skromne niż [Nabuchodonozora], czyli to Dariusza Meda. On bowiem otrzymał królestwo na wadze. W istocie królestwo domu Nimroda zostało zważone⁷⁸ i uznane zostało za słabe, ponieważ było słabe, gdy Dariusz je przejął. I dlatego powiedział, iż to królestwo jest bardziej skromne. Było ono słabe i dlatego synowie medyjscy nie mogli panować na całej ziemi. *Brzuch i biodra posągu z brązu*⁷⁹. I rzekł: *Trzecie królestwo zapanuje nad całą ziemią*⁸⁰. A będzie to królestwo synów Jawana, którzy są synami Jafeta⁸¹. Synowie Jawana zaś wystąpili przeciw królestwu swych braci: Madaj i Jawan byli bowiem synami Jafeta⁸². Madaj był niezdolny i zbyt słaby, aby kierować królestwem, aż nadszedł jego brat Jawan, mądry i sprytny, i zniszczył królestwo, i zapanował Aleksander, syn Filipa, nad całą ziemią.

5,13 (208,25-209,24) *Golenie i stopy posągu z żelaza*⁸³. Jest to królestwo synów Sema, którzy byli synami Ezawa⁸⁴, silnego jak żelazo. I rzekł: *Podobnie jak żelazo kruszy i rozrywa wszystko, tak czwarte królestwo skruszy i zdepcze wszystko*⁸⁵. I wyjaśnia, iż stopy i palce są częściowo z żelaza, częściowo z błotnistej gliny⁸⁶. Powiedział bowiem: *Zostaną oni pomieszani przez ludzkie nasienie, lecz nie będą połączeni jeden z drugim, jak nie da się mieszać żelaza z gliną*⁸⁷. Tak ukazał czwarte królestwo.

⁷⁰ Por. Dn 8,20-21.

⁷¹ Por. Rdz 10,21.

⁷² Por. Rdz 49,10.

⁷³ Por. Dn 2,31-33.

⁷⁴ Dn 2,38.

⁷⁵ Jr 51,7.

⁷⁶ Rdz 10,10.

⁷⁷ Dn 2,32.

⁷⁸ Por. Dn 5,27.

⁷⁹ Dn 2,32.

⁸⁰ Dn 2,39.

⁸¹ Por. Rdz 10,2.

⁸² Por. Rdz 10,2.

⁸³ Dn 2,33.

⁸⁴ Ezaw, czyli Edom, por. J. Parisot, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes*, Paris 1894, kol. 207, przyp. 4 (Patrologia Syriaca 1).

⁸⁵ Dn 2,40.

⁸⁶ Por. Dn 2,33.

⁸⁷ Dn 2,43.

W królestwie synów Ezawa nie było bowiem króla syna królewskiego, który powstał, aby rządzić królestwem, lecz synowie Ezawa zgromadzili się w potężnym mieście, utworzyli senat, powołali głowę miasta, męża roztropnego do rządzenia królestwem, aby gdy zważy ich zarządca ich królestwa, nie okazało się, iż są słabi, i aby nie odebrano im królestwa, jak odebrano królestwo synom Nimroda, pyszałka, a dane zostało synom niezdolnego Madaja⁸⁸. Ten zaś król, który powstał, zniszczył potomstwo poprzedniego króla i nie pomieszczeni się jeden z drugim. Otóż, ludzkie nasienie, które porównane zostało do gliny, znaczy to, iż gdy wybrano króla dla królestwa, zmieszał się on z korzeniem królestwa z żelaza⁸⁹.

5,14 (209,25-212,23) I ukazał, że w dniach, w których owi królowie będą ustanowieni w królestwie, Bóg niebios ustanowi królestwo, które nigdy nie ulegnie zniszczeniu i nie przeminie⁹⁰, będzie to królestwo Chrystusa króla, który sprawi, iż czwarte królestwo przeminie. A wyżej powiedział: *Ujrzałem kamień ciosany, lecz nie rękami, który ugodził posąg w jego stopy z żelaza i gliny, i połamał je zupełnie*⁹¹. Nie powiedział, że ugodził posąg w głowę, w pierś czy ramiona, w brzuch czy w biodra, lecz w stopy, ponieważ z całego posągu ów kamień przybywając mógł znaleźć jedynie stopy. A w następnym wierszu powiedział: *Równocześnie zostały starte żelazo i brąz, srebro i złoto*⁹². Istotnie, po tym, jak zakróluje Chrystus król, poniży czwarte królestwo i skruszy cały posąg. Cały świat został nazwany posągiem: Nabuchodonozor – jego głową; król Medii i Persji – pierśią i ramionami; król Greków – brzuchem i biodrami; królestwo synów Ezawa – gołeniami i stopami. Ten kamień, który godzi w posąg i skruszy go, przez który pełna jest cała ziemia, to królestwo Chrystusa króla. On wygubi królestwo tego świata i będzie królowała na wieki wieków.

5,15 (212,24-213,13) Posłuchaj jeszcze o wizji Daniela, w której widział cztery bestie wychodzące z morza, różniące się między sobą. Dotycząca je wizja jest taka:

Pierwsza [bestia] jak lew, który ma skrzydła orła. I widziałem, że oderwano jej skrzydła i jak człowiek stanęła na nogach, a dano jej serce człowieka. Druga bestia była podobna do niedźwiedzia, na jednym boku była oparta a trzy żebra miała w pysku między swoimi zębami.

*Trzecia bestia była jak leopold i miała cztery skrzydła i cztery głowy. Czwarta bestia mocna, potężna i nadzwyczaj silna, miała wielkie zęby, pożerała, kruszyła i deptała nogami to, co pozostało*⁹³. Otóż, to wielkie morze, które widział Daniel, to jest świat. A te cztery bestie, to czterech królów opisanych wyżej.

5,16 (213,14-217,6) Powiedziano o pierwszej bestii, że podobna jest do lwa i ma skrzydła orła. Pierwszą bestią bowiem jest królestwo Babilonu, które podobne jest do lwa. Tak oto pisał Jeremiasz, mówiąc: *Izrael to zablakana owca, lwy ją zwiodły. Król Asyrii pożarł go pierwszy, a po nim mocniejszy był, Nabuchodonozor, król Babilonu*⁹⁴. I nazwał go Jeremiasz leonem. A powiedziano, że miał on skrzydła orle⁹⁵. To zaś napisano: *Gdy Nabuchodonozor odszedł na pustynię z bestiami, jego włosy urosły jak u orła*⁹⁶. I powiedziano: *I widziałem, że oderwano jej skrzydła i jak człowiek stanęła na nogach, a dano*

⁸⁸ Por. Dn 5,26-28.

⁸⁹ Por. Dn 2,41.

⁹⁰ Por. Dn 2,44.

⁹¹ Dn 2,34.

⁹² Dn 2,45.

⁹³ Dn 7,4-7.

⁹⁴ Jr 50,17.

⁹⁵ Por. Dn 7,4.

⁹⁶ Dn 4,30.

jej serce człowieka⁹⁷. Otóż wcześniej, w wizji posągu, został on porównany do złota⁹⁸, które jest najcenniejsze ze wszystkiego, co używane jest w świecie. W wizji bestii został on porównany do lwa, który jest najsilniejszy ze wszystkich zwierząt; został także porównany do orła, który jest najszlachetniejszy ze wszystkich ptaków. To, co o nim napisano, wypełniło się. Istotnie Pan powiedział o nim: *Ja włożyłem jarzmo żelazne na szyję wszystkich tych ludów, aby służyły królowi babilońskiemu siedemdziesiąt lat. Nawet zwierzęta polne i ptaki niebieskie oddałem mu na służbę*⁹⁹. Król podobny był do głowy ze złota, więc ludzie służyli mu jak królowi; gdy udał się on na pustynię, zwierzęta służyły mu jak lwu; gdy jego włosy stały się jak orła, ptaki niebieskie służyły mu jak orłowi. Gdy jednak uniosło się jego serce i nie uznał, że jego moc dana mu została z nieba, roztrzaskało się jarzmo z żelaza na szyi ludzi. Odszedł więc ze zwierzętami, a zamiast serca króla, dane mu zostało serce lwa. Gdy wyniósł siebie ponad zwierzęta, zabrano mu serce lwa, a dano serce ptaka. I gdy skrzydła mu urosły jak u orła, wywyższył siebie ponad ptaki. Dlatego też i skrzydła mu oderwano, a dano mu serce podłe. Gdy zaś uznał, że to Najwyższy panuje nad ludzkim królestwem, aby mu udzielać, czego pragnie, wtedy otrzymał cześć jak człowiek¹⁰⁰.

5,17 (217,7-17) O drugiej zaś bestii powiedziano: *Podobna była do niedźwiedzia i na jednym boku była oparta*¹⁰¹. Gdy bowiem powstało królestwo Medów i Persów, powstało ono na Wschodzie. A trzy żebra miała w swojej paszczy¹⁰² i pobódl baran ku zachodowi, ku północy i ku Południu, na trzy wiatry nieba¹⁰³. To są te trzy wiatry, które ujął i pobódl, na podobieństwo tych trzech żeber, które były w paszczy niedźwiedzia, aż do czasu, gdy wystąpił kozioł na Zachodzie, i uderzył na barana, i zawładnął żebrami, które były w jego paszczy.

5,18 (217,18-26) O trzeciej zaś bestii powiedziano: *Podobna jest do pantery, ma cztery skrzydła ptaka na boku, i ta bestia ma cztery głowy*¹⁰⁴. Ta trzecia bestia to Aleksander Macedoński: istotnie był on mocny jak pantera. *Cztery skrzydła i cztery głowy miała ta bestia*¹⁰⁵, ponieważ przekazał królestwo czterem swoim przyjaciółom, aby władali po nim. I gdy on przybył, zabił Dariusza, i przejął królowanie.

5,19 (220,1-19) O czwartej zaś bestii powiedziano: *Ona jest potężna, mocna, o nadzwyczajnej sile, pożera, kruszy i depcze nogami to, co pozostało*¹⁰⁶. To jest królestwo synów Ezawa. Po tym bowiem, gdy Aleksander Macedoński stał się królem, przyszło królestwo Greków; Aleksander także był z Greków. Otóż wizja trzeciej bestii wypełniła się na nim, ponieważ trzecia i czwarta [wizja] są jednym. Aleksander panował dwanaście lat. Po Aleksandrze byli królowie greccy: siedemnastu królów przez 279 lat od Seleukosa Nikanora aż do Ptolomeusza. Potem było wielu cesarów od Augusta aż do Filipa Cezara: dwudziestu siedmiu cesarów przez 293 lata i osiemnaście lat Sewera.

5,20 (220,20-224,23) Daniel tak powiedział: *Widziałem dziesięć rogów na głowie bestii, bo te dziesięć rogów to dziesięciu królów, którzy powstałi od tamtych czasów aż do Antiocha*¹⁰⁷. I rzekł: *Jeden mały róg powstał pośród tych dziesięciu i trzy upadły*

⁹⁷ Dn 7,4.

⁹⁸ Por. Dn 2,38.

⁹⁹ Jr 28,14; 25,11.

¹⁰⁰ Por. Dn 4,25-34.

¹⁰¹ Dn 7,5.

¹⁰² Por. Dn 7,5.

¹⁰³ Por. Dn 8,4.

¹⁰⁴ Dn 7,6.

¹⁰⁵ Dn 7,6.

¹⁰⁶ Dn 7,7.

¹⁰⁷ Dn 7,24.

przed nim¹⁰⁸, gdy bowiem Antioch powstał w królestwie, zakrólował nad trzema królami¹⁰⁹. Wywyższył się ponad świętych Najwyższego i ponad Jeruzalem¹¹⁰. Zbeszcześcił sanktuarium, usunął całopalenia i ofiary¹¹¹ na tydzień i pół tygodnia, to znaczy na dzień i pół. Wprowadził nierządnicę do domu Pańskiego¹¹². Zniósł przepisy Prawa¹¹³. Wytracił mężów sprawiedliwych i wydał ich ptakom niebieskim i zwierzętom ziemskim. W jego dniach wypełniło się słowo, które rzekł Dawid: *Boże, ludy/poganie weszły do Twego dziedzictwa i zbeszcześciły Twoją świątynię świętą, a Jeruzalem uczyniły ruiną. Dały ciała Twoich sług na pożywienie ptakom niebieskim, a ciała Twoich świętych zwierzętom ziemskim. Przelali krew ich, jak wodę, wokół Jeruzalem, i nie było nikogo, kto by [ich] pogrzebał*¹¹⁴. To właśnie wypełniło się w tym czasie, gdy został zabity Eleazar, mąż w podeszłym wieku¹¹⁵, i synowie błogosławionej Szamuni, których było siedmiu¹¹⁶, [wtedy] gdy Juda i jego bracia walczyli za swój lud, i gdy przebywali w ukryciu¹¹⁷. W tym to czasie róg wypowiedział świętym wojnę, lecz ich siła pokonała go¹¹⁸. Antioch, mąż bezbożny, wypowiadał słowa przeciw Najwyższemu, zmienił czasy i święta¹¹⁹, i zniósł przymierze Abrahama, pogwałcił szabat odpoczynku. Nakazał Żydom, aby byli bez obrzezania¹²⁰. Dlatego też powiedziano o nim: *Będzie zamierzał zmienić czasy, święta i prawa. I zostaną wydani w jego ręce aż do czasu, czasów i połowy czasu*¹²¹. Ów czas zaś i połowa czasu to tydzień i pół, czyli dziesięć lat i pół. Powiedziano jeszcze: *Zwołano sąd i jego władzę odsunięto od niego, aby go zniszczyli i unicestwili aż po krańce królestwa*¹²². Sąd dosięgnął Antiocha, sąd z nieba: Zachorował na chorobę ciężką i okropną. Z powodu przykrej woni, jaka wydobywała się z niego, nikt nie zbliżał się do niego, robaki bowiem roiły się i wychodziły z niego, pożerały jego ciało, ponieważ on dręczył *robaczka Jakuba*¹²³. Gdy on żył jeszcze, cuchnęło zgnilizną jego ciało, ponieważ pozwolił gnić zwłokom synów Jeruzalem bez ich pogrzebania¹²⁴. I stał się nieczysty w swoich oczach, ponieważ zbeszcześcił sanktuarium Boga. Modlił się, lecz nie został wysłuchany, ponieważ nie usłyszał jęku sprawiedliwych, których zabił. Otóż napisał on list, który wysłał do żydów, nazywając ich przyjaciółmi, jednak Bóg nie zlitował się nad nim, i umarł w boleściach¹²⁵.

5,21 (224,24-225,23) Następnie powiedziano: *Święci Najwyższego otrzymają królestwo*¹²⁶. Co chcemy powiedzieć przez to? Czyżby synowie Izraela mieli otrzymać królestwo Najwyższego? Uchowaj Boże! Czyżby więc ten lud miał wstąpić na chmury niebios?

¹⁰⁸ Dn 7,8.

¹⁰⁹ Por. Dn 7,24.

¹¹⁰ Por. 1Mch 1,36-51; Dn 7,25.

¹¹¹ Por. Dn 12,7.11.

¹¹² Por. 2 Mch 6,4.

¹¹³ Por. 2 Mch 6,5.

¹¹⁴ Ps 79,1-3.

¹¹⁵ Por. 2 Mch 6,18-31.

¹¹⁶ Por. 2 Mch 7,1-42.

¹¹⁷ Por. 2 Mch 5,27.

¹¹⁸ Por. Dn 7,21.

¹¹⁹ Por. Dn 7,25.

¹²⁰ Por. 1 Mch 1,48.

¹²¹ Dn 7,25.

¹²² Dn 7,26.

¹²³ Por. Iz 41,14.

¹²⁴ Por. 2 Mch 9,5-10.

¹²⁵ Por. 2 Mch 9,18-28.

¹²⁶ Dn 7,27.

Wręcz przeciwnie! Jeremiasz tak powiedział o nim: *Nazwijcie ich srebrem odrzuconym, ponieważ Pan ich odrzucił*¹²⁷. I dodał: *I już więcej na nich nie patrzy*¹²⁸. Izajasz mówił o nim: *Odejdźcie, odejdźcie! Niech nieczyści nie zbliżają się!*¹²⁹. Tak zaś powiedziano o świętych Najwyższego: *Oni odziedziczą królestwo na wieki wieków*¹³⁰. Oni właśnie znajdują wytchnienie od ciężaru królów i książąt¹³¹, po śmierci Antiocha aż wypełnią się 62 tygodnie¹³². Przybył Syn ludzi, aby ich uwolnić i zgromadzić, ale oni go nie przyjęli¹³³. Przybył, aby odebrać od nich owoce, lecz oni nic Mu nie dali¹³⁴. Ich bowiem winorośle ze szczepu winnego Sodomy i z sadzonek Gomory¹³⁵; winnica, w której rosną ciernie i która rodzi dzikie wino¹³⁶; wino ich to ocet, a ich owoce są gorzkie¹³⁷. Nie można usunąć kolców; ani sprawić, że ocet wróci do stanu wina: gorzkie rzeczy nie staną się słodkie.

5,22 (225,24-232,2) W dawnych czasach Izajasz ustanowił nad nimi mężów z Judy jako sędziów, aby zasadzili wśród siebie plantację nową i umiłowaną. To są owi sędziowie, którzy zasiądą na dwunastu tronach i będą sędzić dwanaście swoich plemion¹³⁸. Powiedziano zaś do tych sędziów: *Rozsądźcie między Mną a moją winnicą. Co powinienem był jeszcze uczynić, a czego nie uczyniłem dla mojej winnicy, o sędziowie? Oto posadziłem latorośle, a one stały się obcą winną latoroślą*¹³⁹. Otoczyłem ją ogrodzeniem: aniołowie¹⁴⁰; zbudowałem jej mur: świątynia święta; wydrążyłem jej tłocznię: chrzest kapłanów; sprawiłem, że spadł na nią deszcz: słowa moich proroków; przycinałem ją i uprawiałem czynami Amorytów. Czekałem, aż wyda winogrona sprawiedliwości, lecz ona dała dzikie grona nieprawości i grzechu. Czekałem na sąd, a nadeszła grabież, [czekałem na] sprawiedliwość¹⁴¹, a przyszedł lament. *Posłuchajcie, sędziowie, tego, co uczynię mojej winnicy. Uczynię wyłom w jej ogrodzeniu, aby ją stratowano. Zburzę jej wieżę, aby ją splądrowano. Spustoszę ją, ponieważ wydała dzikie grona. I nie będzie [więcej] uprawiana ani przycinana; ciernie i osty na niej wyrosną. Chmurom rozkażę, aby nie spuszczać na nią deszczu*¹⁴². Istotnie, aniołowie oddalili się od ogrodzenia winnicy; zniszczona została wieża: potężny dom, w którym złożyli swoją ufność; zburzona została tłocznia, miejsce ulgi z ich grzechów. Gdy ta winnica była nienaruszona, nie było z niej żadnego pożytku; teraz więc, gdy ogień ją strawił i zniszczył, jaki pożytek przyniesie?¹⁴³ Ogień strawił obie gałęzie i zniszczył ich wnętrza¹⁴⁴. Dwie gałęzie to dwa królestwa, a zniszczone wnętrza to Jeruzalem. Pan winnicy wysłał do nich liczne sługi, lecz oni ich zabili, a nie odesłali owoców Panu winnicy. Po sługach wysłany został umiłowany Syn, który miał od nich

¹²⁷ Jr 6,30.

¹²⁸ Lm 4,16.

¹²⁹ Iz 52,11.

¹³⁰ Dn 7,27.

¹³¹ Por. Oz 8,10.

¹³² Por. Dn 9,25-26.

¹³³ Por. J 1,11.

¹³⁴ Por. Mt 21,34; Mk 12,2; Łk 20,10.

¹³⁵ Por. Pwt 32,32.

¹³⁶ Por. Iz 5,2.

¹³⁷ Por. Pwt 32,32.

¹³⁸ Por. Dn 7,22; Mt 19,28.

¹³⁹ Iz 5,3-4; Mt 21,23; Mk 12,1.

¹⁴⁰ dosłownie „strażnicy nieba”.

¹⁴¹ Por. Iz 5,7.

¹⁴² Iz 5,5-6.

¹⁴³ Por. Ez 15,5.

¹⁴⁴ Por. Ez 15,4.

odebrać owoce i przekazać Temu, który Go posłał. Oni jednak złapali Go, wyrzucili z winnicy¹⁴⁵, nacięli [jakby] gwoździ z szakłaka ciernistego¹⁴⁶ winnicy i włożyli je w jego ręce. On odczuwał głód i poprosił ich o jedzenie, lecz oni unieśli Go i dali Mu gorycz owoców winnych¹⁴⁷; On odczuwał pragnienie i prosił ich o coś do picia¹⁴⁸, lecz oni dali Mu ocet, a On nie chciał pić¹⁴⁹. I wybujały kolce, które rosły w winnicy; i włożyli je na głowę Syna Pana winnicy¹⁵⁰. Istotnie, od czasu, gdy istniała winnica, dawała ona takie owoce, jej Pan więc zniszczył ją i wrzucił do ognia¹⁵¹, zasadził zaś dobre winorośle, które dają owoce i radują rolnika¹⁵². Winnicą jest Chrystus, rolnikiem jego Ojciec, winorośle zaś to ci, którzy piją z Jego kielicha¹⁵³. Otóż ta winnica zastąpiła winnicę, i gdy nadeszła, oddała panowanie Rzymianom, którzy są nazwani synami Ezawa. I to synowie Ezawa strzegą królestwa Tego, który je im dał.

5,23 (232,3-233,1) Królestwo wieczne odziedziczy lud święty¹⁵⁴, który został wybrany w miejsce ludu. On ich pobudził do zazdrości za pomocą ludu, który nie był ludem, i rozjątrzył ich przez głupi lud¹⁵⁵; i uwolnił lud święty. Zobacz więc: każde Boże przymierze uwalnia od ciężaru królów i książąt¹⁵⁶. Nawet jeśli ktoś służyłby poganom, w tym momencie, gdy zbliża się do Bożego przymierza, zostaje uwolniony. Żydzi zaś służą jako niewolnicy wśród ludów. Tak zatem powiedziano o świętych: *Oni odziedziczą królestwo, które jest pod niebem*¹⁵⁷. Gdyby zatem to o nich [Żydach] powiedziano, to jak to się dzieje, że oni służą jako niewolnicy wśród ludów? I jeśli powiedzą, że to się jeszcze nie zrealizowało. Lecz królestwo dane Synowi Człowieczemu jest z nieba, czy z ziemi? Zobacz, oni są wyznaczeni na synów królestwa i otrzymają uwolnienie od tego świata. Teraz jednak nie chce¹⁵⁸ się podporządkować mocy Króla, który przybywa, aby wziąć swoje królestwo, lecz strzeże swoich zakładników z honorem. W taki sposób, że gdy przybędzie Ten, który zniszczył królestwo, On przyjdzie do nich bez gniewu. Gdy zatem nadejdzie Ten, którego jest królestwo w czasie drugiego przyjścia, weźmie to, co dał i On będzie Królem na wieki wieków¹⁵⁹, a Jego królestwo nie przeminie, ponieważ będzie to królestwo wieczne.

5,24 (233,2-236,6) Najpierw dał królestwo synom Jakuba i poddał im synów Ezawa, zgodnie z tym, co Izaak rzekł do Ezawa: *Będziesz służył Jakubowi, twemu bratu*¹⁶⁰. Gdy im się nie powiodło w swoim królestwie, zabrał je synom Jakuba i dał synom Ezawa, aż do czasu, gdy przyjdzie Ten, do którego ono należy¹⁶¹. Oni to zwrócą depozyt temu, który im go dał, bez zatrzymywania czegokolwiek; a ten, który strzegł królestwa będzie służył Temu, któremu wszystko podlega. Dlatego właśnie to królestwo synów Ezawa nie zostanie

¹⁴⁵ Por. Mt 21,33-46; Mk 12,1-12; Łk 20,9-19.

¹⁴⁶ chodzi o *Rhamnus cathartica*.

¹⁴⁷ Por. Mt 25,42.

¹⁴⁸ Por. Mt 27,48; Mk 15,36; J 19,28-30.

¹⁴⁹ Por. Mt 27,34.

¹⁵⁰ Por. Mt 27,29; Mk 15,17; J 19,2.

¹⁵¹ Por. J 15,6.

¹⁵² Por. J 5,35.

¹⁵³ Por. J 15,1.

¹⁵⁴ Por. Dn 7,27.

¹⁵⁵ Por. Pwt 32,21.

¹⁵⁶ Por. Oz 8,10.

¹⁵⁷ Dn 7,27.

¹⁵⁸ J. Parisot wyjaśnia, że chodzi o królestwo i dodaje *regnum*, kol. 231.

¹⁵⁹ Por. Dn 7,14.

¹⁶⁰ Rdz 27,40.

¹⁶¹ Por. Rdz 49,10.

wydane w ręce zgromadzonego wojska, które chce przeciw niemu wystąpić, ponieważ to królestwo jest zachowane dla Tego, który je dał, i on też je strzeże. Na podstawie tego, co Tobie, mój drogi, napisałem, że królestwo synów Ezawa zostanie zachowane dla Tego, który je dał, bądź pewny, iż to królestwo nie zostanie pokonane. Mąż potężny bowiem, którego imię Jezus, przybędzie z mocą i Jego zbroję poniosą wszystkie zastępy królestwa. Pomyśl i zobacz, że On jest wypisany z nimi w spisie, i dlatego, że jest wypisany z nimi w spisie wspomże ich. Jego znak rozmnożył się w tym miejscu, włożyli Jego zbroję i nie upadną w walce. Może mi powiesz: Dlaczego w czasach królów wcześniejszych ulegali oni bestiom i byli ujarzmiani? Dlatego, bo przywódcy i królowie, którzy w tamtym czasie powstałi przeciw królestwu synów Ezawa, nie chcieli do walki zabrać z sobą Tego, który był z nimi wypisany w spisie. Dlatego też bestia była trochę ujarzmiona, jednak nie została zniszczona.

5,25 (236,7-237,20) Wszystko to, o czym Ci pisałem, mój drogi, i co jest napisane u Daniela nie doszło do końca, lecz jeszcze daleko do końca. Jeśli ktoś klóciłby się na ten temat, powiedz mu tak: Słowa te nie są jeszcze opieczętowane, ponieważ słowa Boga są nieskończone i nigdy nie są opieczętowane. Głupi człowiek powie: Te słowa dotrą aż do tąd. Nie wolno jednak do nich niczego dodać ani im ująć¹⁶². Bogactwo Boże bowiem jest niewyobrażalne i nieskończone. Jeśli weźmiesz wody z morza, nie zauważy się żadnego umniejszenia; i jeśli weźmiesz piasku z jego [morza] brzegu, jego ilość nie umniejszy się. Jeśli chciałbyś zliczyć gwiazdy na niebie, nie wytrwasz do ich końca. Jeśli zapalisz ogień od ogniska, ono wcale nie stanie się mniejsze. I jeśli weźmiesz z Ducha Chrystusowego, Chrystus w niczym nie zostanie pomniejszony. Jeśli Chrystus zamieszka w tobie, w niczym nie będzie ograniczony przez ciebie. Jeśli słońce wchodzi przez okna Twego domu, to nie jest to całe słońce, które do ciebie dociera. To wszystko, co wyliczyłem Ci, zostało stworzone przez Słowo Boże. Dlatego też trzeba Ci wiedzieć, że nikt jeszcze nie dotarł, ani nie może dotrzeć do końca Słowa Bożego. Z tego powodu nie wolno klócić się o to, lecz należy mówić: tak to jest i niech wystarczy. Słuchaj tego, co moje i tłumacz to naszym braciom, synom naszej wiary. Tego, kto drwi sobie ze Słów swego brata lub uważa, że jego są mądrzejsze, nie należy słuchać jego słów. Tego, co napisałem Ci na temat wojska gromadzonego na wojnę, nie wyjaśniałem Ci, jako czegoś, co zostało mi objawione. Słuchaj jednak słów, które są początku listu: *Każdy, kto się wywyższa, będzie poniżony*¹⁶³. Jeśli wojska powstają i zwyciężają, wiedz, że jest to upomnienie Boże. Jeśli zwyciężają, zostaną potępione przez sprawiedliwy sąd. Trzeba bowiem, abyś wiedział, że bestia zostanie zabita w swoim czasie. Ty zaś, mój bracie, dołóż teraz starań do troski o miłosierdzie, aby pokój zapanował nad ludem Bożym.

Koniec mowy *O wojnach*.

Z języka syryjskiego przełożył i wstępem opatrzył Andrzej Uciecha – Katowice

¹⁶² Por. Pwt 4,2.

¹⁶³ Łk 14,11.

**AFRAHAT EXPOSÉ DES GUERRES
(TRADUCTION POLONAISE ET COMMENTAIRE)**

R é s u m é

Afrahāt, le „Sage Persan” (260/275-345), dans sa *Demonstratio des guerres*, a développé le sujet de la guerre. Ses considérations font suite à la discussion sur la foi, l’amour, le jeûne et la prière qui les a abordés dans ses premiers quatre traités. Les *Demonstrationes* sont d’abord adressés aux membres de l’Ordre, pour qu’ils rassurent la foi inquiète de la communauté. Les *Demonstrationes* s’échelonnent sur un très court laps de temps (336-345) à l’époque des hostilités le royaume de Perse avec Rome et les débuts de la grande persécution chrétienne. Le Sage Persan écrit sous un régime autoritaire où il faut éviter de tomber sous le coup de la loi. Il faut aussi éviter de divulguer l’identité des frères. Afrahāt parle „à mots couverts” et il s’adresse à ceux qui sont initiés à la science des mystères, qui connaissent la Bible et sa tradition d’interprétation; son texte est impénétrable à un païen. Il devait par contre être clair pour la communauté que le béliet était Shapur, le fou opposé à „homme sage”, Constantin.

Słowa kluczowe: Synowie Przymierza, wczesnosyryjska chrystologia, wczesnosyryjska eschatologia, wczesnosyryjski ascetyzm, prześladowania chrześcijan w Syrii w IV w.

Keywords: Sons of the Covenant, early Syrian Christology, early Syrian eschatology, early Syrian asceticism, persecution of Christian in Persia in the 4th cent.